

Księga Hioba
Sesja 18: Dyskurs Hioba, Hiob 29-31
Przez Johna Waltona

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 18, Dyskurs Hioba, Hiob 29-31.

Wprowadzenie do sekcji Dyskurs w Hiobie [00:24-00:58]

Część dyskursu Księgi Hioba składa się z trzech głównych dyskursów, jednego Hioba, jednego Elihu i jednego Jahwe. Ale to już jest mylące, ponieważ każdy z nich ma kilka przemówień, a zatem mamy złożone dyskursy. Hiob ma trzy przemówienia. Elihu ma cztery, a Jahwe ma dwa. Jest to bardzo interesujący wzór kompensacji, w którym wydaje się, że Elihu jest głównym mówcą. Ale oczywiście tak nie jest.

Podsumowanie trzech przemówień Hioba (Hioba 29-31) [00:58-2:39]

Tak więc w tym fragmencie przyjrzymy się dyskursom Hioba, jego trzem przemówieniom, w części dotyczącej dyskursów. Podsumowując, w rozdziale 29 Hiob myśli o spójności przeszłości. Ach, stare dobre czasy, kiedy wszystko było wygodne i zgodne ze światem. Zasada zemsty działała, a on był szczęśliwym obozowiczem, bojącym się Boga i wszystko szło dobrze. To rozdział 29.

Rozdział 30 opisuje niespójność terażniejszości. Znajdujemy tutaj bardzo przejmującą wypowiedź Hioba na temat tego, jak jest traktowany. Najwyraźniej nie tylko kręci się przy kupce łąjna; jest w mieście i tak dalej. Ludzie nim gardzą i odrzucają go. Jest ostracyzmem pod każdym względem. A więc niespójność terażniejszości.

Hiob, w rozdziale 31, Hiob szuka spójności, a nie poprzez rewizję swoich oczekiwań lub skupienie się na sprawiedliwości, tak naprawdę powinien to zrobić, ale jeszcze go tam nie ma. Ale raczej próbuje zmusić Boga do złożenia przysięgi niewinności. Ta strategia nie ma na celu odzyskania dobrobytu, ale raczej, jak zawsze, uzyskanie windykacji. Ale przyjmuje podejście, które po cichu da mu usprawiedliwienie.

Porównaj z dialogami [2:39-5:29]

Porównajmy więc to z tym, co znaleźliśmy w dialogach, aby upewnić się, że podążamy za retoryczną strategią książki. W dialogach przyjaciele proponowali Hiobowi rozwiązanie, aby znaleźć spójność i równowagę. Próbowali mu pomóc dowiedzieć się, jak odzyskać swoje rzeczy. Ale wiązało się to z kosztami. Pokazałoby to, że jego prawość była motywowana chęcią zysku. To byłby sposób na osiągnięcie spójności. Ich światopogląd uważał, że kosmos opiera się na sprawiedliwości. W takim przypadku spójność mogłaby zostać podtrzymana przez przyjęcie wielkiej symbiozy, o której mówiliśmy, z uspokojeniem jako uniwersalnym środkiem równoważącym. Jeśli Bóg jest zły, to jego potrzeby nie są zaspokajane, ty zaspokajasz jego potrzeby, a wtedy zostanie uspokojony i powróci do opieki nad tobą i przywrócenia twojego dobrobytu. Tak więc pomyśl, że strategia Hioba, jak namalowałiby to przyjaciele, strategia Hioba powinna polegać na znalezieniu drogi do uspokojenia, odzyskaniu łaski bóstwa i przywróceniu pomyślności i błogosławieństwa. To ich równanie.

Gdyby Hiob odzyskał spójność dzięki tej konkretnej strategii, musiałby przyjąć perspektywę samolubnej prawości. To znaczy, chodzi o korzyści, o rzeczy. Podstawową kwestią w części dialogowej książki było to, czy sprawiedliwość Hioba była bezinteresowna.

W dyskursach Hioba punkt ciężkości się zmienia. Poszukuje własnej drogi do spójności w równowadze. Nie zamierza przyjąć propozycji przyjaciół. Jego własna ścieżka, podstawowa kwestia dotyczy teraz bardziej znanego pytania: dlaczego polityka Boga pozwala na cierpienie sprawiedliwych? Jeśli cele Hioba zostaną zrealizowane, jego postępowanie nieuchronnie doprowadzi do wniosku, że polityka Boga jest niespójna. W ten sposób trwa wyzwanie dla Bożych zasad. W części dialogowej Hiob pokazał, że jego sprawiedliwość była dla niego ważniejsza niż korzyści płynące z dobrobytu.

Sprawiedliwość Hioba ponad reputację Boga [5:29-6:39]

W tym dyskursie Hioba staje się jasne, że jego sprawiedliwość jest dla niego ważniejsza niż reputacja Boga. Więc teraz to jest problem. Poszukuje spójności opartej raczej na sobie niż na Bogu. Pamiętasz, jak rozmawialiśmy o trójkącie? Hiob buduje swoją fortecę we własnym kącie, w swojej sprawiedliwości, a to prowadzi go do kwestionowania tego, co robi Bóg. Jego przysięga niewinności w rozdziale 31 ma na celu go usprawiedliwić. W tej windykacji spodziewa się znaleźć przywróconą spójność i równowagę. Chociaż Hiob nigdy nie okazuje zainteresowania odzyskaniem pomyślności. Zależy mu na odzyskaniu statusu osoby sprawiedliwej w społeczności. Ale to wciąż jest bezinteresowna prawość, ponieważ jest to status oparty na prawości, a nie na rzeczach.

Hiobowa przysięga niewinności kontra milczenie Boga (Hioba 31) [6:39-10:14]

Więc spójrzmy na tę przysięgę niewinności. To jeden z najważniejszych rozdziałów w książce. Hiob robi całą listę rzeczy, których przysięga, że nie zrobił. Są to wszelkiego rodzaju przestępstwa lub wykroczenia, które byłyby postrzegane jako przeciwne Bogu i przeciwne prawemu życiu. W tym scenariuszu Hiob niekoniecznie odzyska dawny dobrobyt, ale ma nadzieję, że jego reputacja zostanie udowodniona, a jego roszczenia do prawości zostaną podtrzymane.

Jak to działa? Hiob był sfrustrowany, to prawdopodobnie zbyt łagodne słowo, ale był sfrustrowany Bożym milczeniem. Pamiętajcie, poprzez dialogi; wciąż błagał Boga, aby wszedł na dwór, aby przyszedł i podjął rozmowę. Pamiętaj, Hiob uważa się za powoda w procesie cywilnym domagającym się zadośćuczynienia. I tak ciągle wzywa Boga do sądu. Ciągle prosi o adwokata, mediatora. On chce tej konfrontacji, a milczenie Boga jest ogłuszające. Bóg nie odpowie. Tak więc Hiob był nękany Bożym milczeniem, ponieważ tak długo, jak jego doświadczenia są tak negatywne, a Bóg nie mówi, zakłada się, że Hiob jest w niełasce, że jest karany.

Tak więc Hiob stara się w tej przysiędze niewinności odwrócić wpływ milczenia Boga. Składając przysięgę niewinności, zarzeka się, że nie wykonał całego tego zakresu, prawie pełnego zakresu; nie popełnił tych przestępstw. Przysięgając tak, rzuca piłkę na Boży dwór, ponieważ składając przysięgę, jeśli Bóg ma dotrzymać swojej przysięgi, Bóg musi

działać przeciwko niemu. Innymi słowy, próbuje zmusić Boga do działania. Zabij go, zabij go, jeśli zrobił którąś z tych rzeczy. Oznacza to, że jeśli Bóg go nie zabije, jest uniewinniony. Gdyby Bóg milczał, mógłby domagać się usprawiedliwienia. Cóż za sprytna strategia. Próbuje manipulować Bogiem, a przynajmniej milczeniem Boga, aby działał na jego korzyść, zamiast działać przeciwko niemu.

Tak więc Hiob nie odzyskałby nic ze swojego dawnego dobrobytu, ale jeśli może twierdzić, że został potwierdzony faktem, że Bóg nie zabił go i tym samym nie uniewinnił, może mieć nadzieję na odzyskanie swojej pozycji i statusu w społeczności. Zobacz jak to działa.

Bóg jako stworzenie chaosu Hioba [10:14-11:32]

Spójność na tym poziomie nie znajduje się w zasadzie kary, ale w osobistym poczuciu własnej nieomyślności Hioba. Jeśli Hiob to wygra, jeśli ta strategia się sprawdzi, rozmontuje Bożą politykę i zachwieje się jego reputacja. Jeśli Hiob wygrywa w tej konfrontacji z Bogiem, Bóg zostaje zredukowany do potężnej istoty, której nie cechuje ani mądrość, ani sprawiedliwość, w efekcie kreacja chaosu.

Pamiętasz, jak Hiob lamentował w trzecim rozdziale, Hiob powiedział: dlaczego traktujesz mnie jak stworzenie chaosu? A teraz odwraca to i traktuje Boga jako stworzenie chaosu.

To gorzej niż wyniki, które mogłyby wyjść ze scenariusza dialogu. Tam Bóg zostałby zredukowany do bóstwa podobnego do bóstwa na całym starożytnym Bliskim Wschodzie, uczestniczącego w wielkiej symbiozie i rozdzielającego dobrodziejstwa, aby ludzie nadal wspierali jego potrzeby. To nie byłoby dobre.

Stawką jest reputacja Boga [11:32-12:37]

Ale w scenariuszu Hioba, jeśli Hiob wygra dzięki tej strategii, Bóg w ogóle nie jest Bogiem. Przysięga Hioba na niewinność stawia na stole poważną kartę. Reputacja Boga jest zagrożona. Teraz nie chodzi o reputację Hioba. To nie jest motywacja Hioba. To

Boża reputacja i Boża motywacja. W tym sensie oskarżenie Hioba niesie ze sobą groźbę wyrządzenia większej szkody Bogu, jego reputacji i polityce niż oskarżenie Challengeera. To poważne wyzwanie. Zaczniemy przyglądać się, jak to zostało rozwiązane, gdy będziemy pracować nad innymi dyskursami. Zanim przejdziemy do odpowiedzi Boga, musimy uważnie przyjrzeć się Elihu i zrobimy to w następnym fragmencie.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 18, Dyskurs Hioba, Hiob 29-31. [12:37]